

ks. Dariusz Kowalczyk, Radom

PROBLEMY KATECHIZOWANYCH W TEORII I PRAKTYCE KATECHETYCZNEJ

Analizując problem treści katechezy można zauważyć, że współcześnie ujmuje się ją integralnie. Zdaniem Magisterium Ecclesiae oraz katechetów konieczna jest organiczna synteza elementu teologicznego i antropologicznego w katechezie. Naczelną zasadą lansowaną we współczesnej myśli katechetycznej, która w zwięzły sposób ujmuje to zagadnienie, jest zasada wierności Bogu i człowiekowi. W przekazie katechetycznym oznacza ona, iż z jednej strony należy przekazywać całą, nieuszczuploną (integralną) treść orędzia chrześcijańskiego a z drugiej niezbędna jest w katechezie obecność treści antropologicznych. W opracowaniu integralnej treści katechezy nieodzowna wydaje się współpraca nauk teologicznych oraz antropologicznych. I jedno, i drugie ujmują dziś człowieka wieloaspektowo i wielowymiarowo. Rozwój tych nauk wywarł spory wpływ na katechetykę. Dzięki nim oraz dzięki autorefleksji katechetyka współczesna uświadomiła sobie konieczność otwarcia się na istotne problemy człowieka. Naświetlanie, interpretowanie oraz rozwiązywanie ich uczyniła swoim istotnym zadaniem. Niniejszy artykuł traktuje o problemach uczniowskich oraz egzystencjalnych w treści katechezy. Jest próbą całościowego ujęcia problemów dotykających katechizowanych.

1. Problemy uczniowskie

Katecheza antropologiczna opowiadając się za otwartym systemem treści katechezy oraz poddając w wątpliwość konieczność obecności w katechezie wyłącznie religijnych treści dokonała wielkiego postępu w otwieraniu się katechezy na problemy katechizowanych¹. Wśród nich można wyróżnić problemy uczniowskie i egzystencjalne. Katecheza ukierunkowana na problemy egzystencjalne człowieka będzie przedmiotem rozważań paragrafu drugiego. Niniejszy paragraf będzie dotyczył problemów uczniowskich.

Ważne spostrzeżenie dotyczące antropologii pastoralno - teologicznej znajdujemy w encyklice Jana Pawła II *Redemptor hominis*. Papież pisze, że Kościół roztacza swoją troskę pastoralną nad człowiekiem żyjącym w swojej konkretności (por RH 13, 14). Katecheza będąc jedną z form działalności pastoralnej Kościoła powinna otworzyć się na człowieka, podejmując próbę nawiązania kontaktu z nim poprzez wnikanie w jego problemy.

Znacząco na ten temat wypowiedział się M. Majewski. Autor ten stwierdza, że katecheza współczesna chcąc prowadzić współczesnego człowieka do wzrostu wiary, powinna interesować się nim w całym procesie jego rozwoju, zając się dzieć-

mi, młodzieżą i dorosłymi. Jej zadaniem jest także baczną obserwacją człowieka w tych środowiskach, w których żyje, a więc w „środowisku rodzinnym, szkolnym i kościelnym, spotkaniu towarzyskim i na ulicy”². To zainteresowanie ma wpłynąć na lepsze zrozumienie człowieka współczesnego. Jeśli bowiem katecheza ma nawiązać ścisły kontakt z konkretnym człowiekiem, nie może się koncentrować na przekazie treści wyłącznie religijnych czy wewnątrzkościelnych³. Powinna starać się zrozumieć człowieka i włączyć rozpoznane problemy jako element treściowy w strukturę katechezy. Rozpoznane problemy mają zostać naświetlone i zinterpretowane w świetle objawienia.

Wśród różnych problemów, które stają się udziałem katechizowanych są także i takie, które określamy mianem uczniowskich. Zdefiniowanie tych problemów niestety nie jest łatwe. Można spróbować opisać na czym problemy te polegają i gdzie się rodzą. Istnieje przynajmniej kilka obszarów, w których dają one o sobie znać. Problem uczniowski może się bowiem ujawnić między innymi w relacji ucznia do szkoły, ale także w relacji między uczniami w szkole. Bywa czasami, że powstaje w kontakcie z nauczycielem albo z personelem szkolnym. Problem uczniowski różnicuje się także w zależności od miejsca, w którym się rozgrywa, a więc na terenie szkoły albo także poza jej obszarem, na przykład w grupie rówieśniczej w miejscu stałego pobytu. Uczeń doświadcza tych problemów w kontakcie z konkretnym przedmiotem albo całym zespołem przedmiotów. Sytuacja konfliktowa rodzi się w związku ze sposobem odbioru jakiegoś nauczyciela przez ucznia lub też ze sposobem patrzenia nauczyciela na ucznia⁴. Można zatem powiedzieć, że problemy uczniowskie powstają w świecie wewnętrznym ucznia na styku jego kontaktu ze szkołą.

Należy zauważyć, że „szkoła ze względu na to, że jest instytucją pracy, wymagań, obowiązków, w zasadzie jest nie lubiana. W miarę możliwości się jej unika, a tylko tak długo przebywa, jak długo to jest konieczne. Jeżeli do tego dołączymy historyczną dyscyplinę i tresurę szkolną, która przetrwała do współczesności, wówczas ciężar szkolny jest jeszcze bardziej dokuczliwy”⁵. Taki stan rzeczy pobudził odpowiedzialnych za kształt szkoły do podjęcia zadania jej przebudowy. „Istotną cechą wprowadzanych do szkoły zmian ma być jej humanizacja – stwierdza Kupisiewicz – (...) uwolnienie uczniów od poczucia zagrożenia i związanego z nim strachu, pobudzenie ich do pracy wykonywanej z własnej inicjatywy, chętnie i samodzielnie, przekształcenie szkoły w instytucję będącą „częstką ich życia”, wrażliwą na uczniowskie zainteresowania i problemy, służącą wszechstronnemu rozwojowi dzieci i młodzieży”⁶. Jak widać z przytoczonej wypowiedzi szkoła ma świadomość swojej niedoskonałości, niewystarczalności i konieczności przemian. Kierunek reformy został czytelnie nakreślony. Należy zatem stwierdzić, że reforma szkoły jest nagłym wyzwaniem także dla katechezy. Skoro od kilku już lat znalazła ona miejsce swojej realizacji na terenie szkoły to znaczy, iż powinna się włączyć w proces przemian dokonujący się w szkole. „Katecheza, powracając do szkoły, jednocześnie, chce czy nie chce tego, staje się jednym z przedmiotów współuczestniczących w realizacji systemu społeczno – wychowawczego szkoły. Płyne stąd wniosek, że trzeba rozpoznawać cele szkoły, ustalać ich realizację do celów katechezy, zajmować wobec nich, zgodnie z dobrem ucznia jako człowieka i dobrem narodu, odpowiednie stanowisko”⁷ W związku ze zmianą miejsca realizacji katechezy otwierają się przed nią nowe perspektywy i nowe zadania. Katecheza realizując swoje własne

cele powinna włączyć się w proces humanizacji szkoły. Chcą wypełnić swoje posłannictwo w tych warunkach musi otworzyć się na wszelkie problemy dotyczące ucznia i próbować je rozwiązywać w świetle Ewangelii.

W związku z tym, że katecheza dzieci i młodzieży ma obecnie miejsce w szkole, istnieje uzasadnione pytanie nie tylko o sposób obecności katechezy w środowisku szkolnym ale też o sposób obecności szkoły w katechezie. Poważne problemy uczniowskie rodzą się także na styku tych rzeczywistości. M. Braun - Gałkowska zauważa, że „dla uczniów prowadzenie katechezy nie w parafii, ale w szkole, powoduje przeniesienie skojarzeń związanych ze szkołą na katechezę. Szkoła (...) wiąże się dla dzieci z poczuciem przymusu i uczniowie często prowadzą z nauczycielami swoistą walkę, zmierzającą do unikania tego przymusu, gdy tylko jest to możliwe. Istnieje niebezpieczeństwo przeniesienia takiej postawy także na katechezę, która traci swoją wyjątkową pozycję, a staje się przedmiotem jednym z wielu”⁸. W dotychczasowych badaniach prowadzonych przez Sekcję Katechetyki Instytutu Teologii Pastoralnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego da się zauważyć, że uczniowie w większości rozróżniają katechezę od innych zajęć szkolnych. Zauważają, że katecheza różni się od innych lekcji problematyką, atmosferą, formą prowadzenia oraz celem. Uczniowie podkreślają, iż katecheza w odróżnieniu od szkolnej lekcji jest prowadzona w bezstresowej atmosferze, dopuszcza swobodne myślenie i swobodne dyskusje, nie ma w niej klasówek oraz rozwiązuje problemy życiowe⁹. Jak widać uczniowie widzą różnicę istniejącą między katechezą a lekcją religii. W propozycjach odnośnie zmiany struktury katechezy znalazły się postulaty zmniejszenia ilości klasówek, zlikwidowania odpytywania oraz prowadzenia zeszytów¹⁰. Wypływa stąd wniosek, że to czego uczniowie nie chcą doświadczać na katechezie jest ich problemem uczniowskim. Katecheza jest pojmowana jako lekcja zupełnie inna. Powinna umożliwić katechizowanym odreagowanie i uwolnienie się od balastu szkolnych czynności.

Omawiając oczekiwania uczniów wobec szkoły i katechezy należy także mieć na względzie dane psychologii. Ta dziedzina nauki zainteresowana psychiczną strukturą człowieka zajmuje się między innymi potrzebami człowieka, od zaspokojenia których uzależnione jest jego szczęście i życiowa satysfakcja. A. Maslow¹¹ wyróżnia następujące podstawowe potrzeby człowieka: fizjologiczne, bezpieczeństwa, przynależności i miłości, uczucia, samourzeczywistnienia, wiedzy i rozumienia oraz estetyczne. Maslow stoi na stanowisku, że potrzeby te występują obok siebie. N. Han – Iglewicz¹² uznając stanowisko Masłowa uzupełnia listę podstawowych potrzeb człowieka o następujące: potrzebę kontaktów międzyludzkich, potrzebę aktywności, potrzebę wzorców, potrzebę sukcesu, potrzebę przynależności do określonej grupy, potrzebę wczuwania się w stany i potrzeby innych ludzi (empatii), potrzebę przewidywania skutków działań i własnych możliwości. Wśród wielkiej liczby potrzeb psychicznych autorka wyodrębnia takie, które szczególnie intensywnie występują wśród młodzieży. Zalicza do nich: potrzebę wiarygodności (szczerości), potrzebę poszanowania intymności (godności), potrzebę samodzielności (decydowania o sobie). Obszarami, w których młody człowiek doświadcza tych potrzeb są zarówno jego środowisko pozaszkolne, domowe, jak i teren szkoły. Jeżeli zatem szkoła i szkolna katecheza chcą stwarzać warunki do prawidłowego rozwoju młodego człowieka powinny liczyć się z tymi potrzebami uczniów. W przeciwnym razie ich niezaspokojenie może doprowadzić do poważnych problemów przeży-

wanych przez uczniów. Istniejące już problemy wynikające z braku zaspokojenia podstawowych potrzeb młodzieży powinny znaleźć miejsce w treści katechezy oraz zostać podjęte w celu ich naświetlenia wiarą oraz próby rozwiązania.

Problemów uczniowskich można by wymienić o wiele więcej. Dydaktyka ukazuje całą gamę niepowodzeń szkolnych¹³, inne opracowania mówią o problemach wynikających z odniesień interpersonalnych nauczycieli i uczniów w szkole¹⁴. Jednak najistotniejsze dla katechezy wydaje się to, iż jak wynika z badań empirycznych omawianych powyżej uczniowie nie chcą aby katecheza przerodziła się w lekcję jak wszystkie inne w szkole. Płynie stąd wniosek, że problemy uczniowskie związane ze szkołą są bardzo nabrzmiałe i dokuczliwie odczuwane. Jednak zaskakujące jest to, iż badani nie proponują bliższego zainteresowania się katechezy problemami uczniowskimi. Prawdopodobnie potrzebują katechezy jako azylu, enklawy wolnej od całego balastu problemów związanych ze szkołą i nauką. W propozycjach dotyczących zmiany treściowego ustawienia katechezy znalazły się w zdecydowanej większości wnioski postulujące zajęcie się problemami egzystencjalnymi. Przyczyny takiego stanu rzeczy mogą być różne. Aby je ustalić, potrzebne byłoby dodatkowe badania.

2. Problemy egzystencjalne

Zainteresowanie katechezy problemami człowieka jest wynikiem wielu czynników. Wśród nich można wymienić naukę Vaticanum II, posoborowe dokumenty katechetyczne Kościoła, papieskie encykliki i adhortacje, wyniki badań nauk antropologicznych takich jak filozofia, psychologia, socjologia i pedagogika.

Niewątpliwie znaczny wpływ na antropologiczne ukierunkowanie wielu dyscyplin naukowych, w tym także katechetyki wywarł egzystencjalizm filozoficzny. Kierunek ten nie jest jednolity. Wśród wielu jego odmian można wyróżnić także koncepcję chrześcijańską (Kierkegaard, Marcel, Forest). Filozofia egzystencjalna przyjmuje jako punkt wyjścia doświadczenie wewnętrzne konkretnego człowieka w tym celu aby nakreślić ludzką sytuację, aby dokonać analizy problemów duchowych. „Egzystencjalizm pokazuje człowieka jako istotę o wewnętrznych konfliktach w sytuacjach granicznych między życiem a śmiercią, dobrem a złem, ziemią a niebem, w tragicznych rozdarciach, w walkach ze sobą, w konfliktach miłości Boga i trwogi przed nim, w pokusach osamotnienia i służby społecznej. (...) Egzystencjalizm chciał i chce wstrząsnąć człowiekiem, wyrwać go z wegetowania, wskazać na odpowiedzialność jego osobowego życia. (...) Egzystencjalizm obudził czujność intelektualną wobec konkretnej egzystencji człowieka, wobec jego codziennego istnienia, (...) rzucił apel o śmiały i wolny wybór drogi wiodącej w przyszłość”¹⁵. Ponieważ system ten zwrócił uwagę na wewnętrzno – duchową stronę człowieka ma on spore znaczenie katechetyczne. Zdaniem Pagiewskiego wpływ egzystencjalizmu na wychowanie, także chrześcijańskie, przejawia się w propozycji kilku zasad pedagogicznych. Wśród nich jest i taka, która mówi, iż wychowywać można tylko pod warunkiem dobrego zrozumienia duszy współczesnego człowieka, wychowanka. Cel pedagogii chrześcijańskiej upatruje egzystencjalizm w wychowaniu „człowieka odpowiedzialnego, samodzielnego i zdolnego do właściwej oceny rzeczywistości” poprzez budowanie świata wartości duchowych, moralnych i religijnych¹⁶. Poprzez zwrócenie uwagi na wewnętrzne problemy człowieka stał się egzystencja-

lizm inspiracją i wyzwaniem dla wielu dziedzin nauki, w tym także dla katechetyki. Jego zasługą w dziedzinie wychowania jest zwrócenie uwagi na problem odpowiedzialności, wyboru oraz konsekwencji płynących z dokonanego wyboru. Zwrócenie uwagi na wewnętrzne problemy człowieka oraz próba ich naświetlenia i zrozumienia na egzystencjalizmie koresponduje z katechetycznym postulatami Jh. Co lomb'a kładącym nacisk na uwewnętrznienie katechezy¹⁷

Konieczność zajęcia się problemami człowieka w pastoralnej posłudze Kościoła, której elementem jest katecheza podkreślają dokumenty Kościoła. Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Soboru Watykańskiego II ukazuje, iż sposobem obecności Kościoła we wspólnocie ludzkiej jest służba człowiekowi. „Sobór, zaświadczać i wykładając wiarę całego ludu Bożego (...) nie potrafi wymowniej okazać swojej solidarności, szacunku i miłości dla całej rodziny ludzkiej, w którą jest wszczepiony, jak nawiązując z nią dialog na temat owych różnych problemów, przynosząc światło czerpane z Ewangelii oraz dostarczając rodzajowi ludzkiemu zbawczych sił, jakie Kościół sam pod przewodnictwem Ducha Świętego otrzymuje od swego Założyciela” (KDK 3). A zatem zadaniem Kościoła jest niesienie pomocy człowiekowi w rozwiązywaniu jego problemów. Jeszcze dobitniej ujmuje to zagadnienie punkt 4 tego dokumentu: „(...) Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii tak, aby mógł (...) odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie” (KDK 4). Fundamentalnymi pytaniami wymienionymi przez Sobór są: „Czym jest człowiek, jaki jest sens cierpienia, zła, śmierci, które istnieją nadal, choć dokonał się tak wielki postęp, (...) co może człowiek dać społeczeństwu, a czego się od niego spodziewać; co nastąpi po tym życiu ziemskim?” (KDK 10). W tych pytaniach ujawniają się niektóre z egzystencjalnych problemów współczesnego człowieka. Będąc przedmiotem troski Kościoła, stają się także elementem treściowym katechezy współczesnej.

O ile problemy człowieka zasygnalizowane przez *Gaudium et spes* można by nazwać globalnymi, posiadającymi wymiar uniwersalny, ogólnoswiatowy, o tyle Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis* podkreśla, iż drogą, którą powinien kroczyć Kościół, jest człowiek w swojej konkretności. Przedmiotem troski Kościoła „jest człowiek w swojej jedynej i niepowtarzalnej rzeczywistości człowieczej (...). Nie chodzi o człowieka „abstrakcyjnego”, ale rzeczywistego, o człowieka „konkretnego”, „historycznego” (RH 13). Skoro tak ukazany człowiek jest „pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swego posłannictwa” (RH 14), to w treści katechezy powinny znaleźć swoje miejsce konkretne problemy adresata katechezy.

Dyrektorium katechetyczne z 1971 roku potwierdza soborowy postulat pastoralnego otwarcia Kościoła na problemy człowieka odnosząc go do katechezy. Zadaniem katechezy jest ściśle powiązanie orędzia zbawienia, tajemnicy Boga i człowieka z egzystencją i ostatecznym celem człowieka (por. DCG 42). Dalej dodaje, że „choć celem Kościoła jest wieczne zbawienie człowieka, to jednak wiara w Boga żywego zawiera w sobie nagłą obowiązek niesienia pomocy również w rozwiązywaniu problemów ludzkich” (DCG 49). Motywem, który obliguje katechezę do wnikania w problemy ludzkiej egzystencji, jest wiara w Boga, który angażuje się w historię człowieka i otwiera mu perspektywę zbawienia.

Ukierunkowanie katechezy na egzystencję człowieka postuluje też *Dyrektorium ogólne o katechizacji* z 1997 roku. Przekaz wiary, który dokonuje się w katechezie

ukazany jest jako wydarzenie łaski dokonujące się poprzez „spotkanie słowa Bożego z doświadczeniem osoby” (DOK 150). Proces katechetyczny może przybrać podwójną formę. Może wyjść od głoszenia orędzia chrześcijańskiego zawartego w dokumentach wiary i odnieść je do życia. Wtedy będzie nazwany kerygmatycznym albo zstępującym. Może także wyjść od „problemów i sytuacji ludzkich” i oświetlić je światłem słowa Bożego. Taki sposób postępowania katechetycznego nazywa dokument egzystencjalnym lub wstępującym (por. DOK 151). W jednym i drugim przypadku konieczne jest dowartościowanie doświadczenia ludzkiego. W nim organicznie są powiązane ludzkie zainteresowania, pytania, nadzieje i niepokoje, refleksje i oceny. One motywują człowieka do pragnienia przekształcenia życia. „Zadaniem katechezy jest uwrażliwianie osób na ich najważniejsze doświadczenia, wspomaganie ich w ocenianiu w świetle Ewangelii pytań i potrzeb, jakie z nich wynikają oraz wychowanie ich do nowego stylu życia” (DOK 152). „Wyjaśnianie i interpretowanie doświadczenia w oparciu o treści dostarczane przez wiarę staje się trwałym zadaniem pedagogii katechetycznej” (DOK 153). Realizuje się to poprzez właściwe wykorzystanie współzależności lub interakcji pomiędzy głębokimi doświadczeniami ludzkimi i orędziem objawionym (por. DOK 153). „Głębokie doświadczenia ludzkie” związane są – zdaniem Dyrektorium – z „wielkimi pytaniami” życia i rzeczywistości osoby: istnienie Boga, przeznaczenie osoby, początek i kres historii, prawda o dobrym i złu, sens cierpienia, miłości... (por. przypis do DOK 153). *Evangelii nuntiandi* mówiąc o największych tęsknotach i potrzebach człowieka zalicza do nich: poszukiwanie prawdy o Bogu, człowieku, jego przyszłym losie oraz sensie życia i śmierci (por. EN 53). A zatem dokumenty Kościoła dostrzegają fundamentalne problemy człowieka, jego pytania dotyczące egzystencji. Polecają dowartościować je, zająć się nimi i włączyć w treść katechezy w całym procesie katechetycznym. Bliższe określenie problemów egzystencjalnych można odnaleźć w literaturze katechetycznej.

Wilhelm Sturm nazywa egzystencjalnymi te problemy, które dotyczą człowieka w jego rozwoju, jego relacji do świata i jego relacji interpersonalnych. Człowiek staje przed pytaniem „o własną idyntyeczność i urzeczywistnienie, które dokonują się w kontaktach wyrażonych wobec świata natury i drugiego człowieka. Angażuje się w twórczość naukowo – techniczną, nawiązuje kontakty społeczno polityczne, spotyka się z cierpieniami, chorobami i śmiercią; które to problemy kierują go do Boga. Problemy te dotyczą poszczególnych ludzi i przenikają całą ludzkość”¹⁸. Można zatem – zdaniem Sturma – mówić o trzech kręgach problemów egzystencjalnych. „Pierwszy obejmuje zagadnienia pochodzenia człowieka, jego idyntyeczności i samourzeczywistnienia. Drugi mieści w sobie różne fazy historii jednostki, jej narodziny, zdobywanie należnego miejsca, cierpienie, śmierć i przeznaczenie. Trzeci dotyczy człowieka w społeczności, relacji międzyludzkich, norm moralnych i postaw religijnych”¹⁹. Centralnym zadaniem katechezy według tego autora jest kompleksowe rozwiązywanie problemów ludzkich na drodze dyskusji. K. Tilmann uważa natomiast, że rozwiązanie tych problemów w katechezie powinno dokonywać się na drodze osobistej refleksji katechizowanych. Doprowadzenie katechizowanych do takiej refleksji jest zdaniem Tilmann’a kluczowym zadaniem katechezy²⁰. Nieco inaczej ujmują problemy egzystencjalne K. Mollenhauer, H. Heting i H. Gamm²¹. Ich zdaniem, problemy te powstają w człowieku, gdy zadaje on pytanie o swoje pochodzenie, istnienie i perspektywy. Można wśród nich wskazać na zagad-

nienia wyzwolenia, samoświadomości, niezależności decyzji i odpowiedzialności.

Bp E. Materski twierdzi, że „określając problem egzystencjalny od strony człowieka trzeba powiedzieć, że jest to problem wyrastający z wydarzeń, dążeń oraz nadziei, wobec których człowiek przeżywa niepokój, stawia pytania i poszukuje odpowiedzi”²². Analizując dalej to zagadnienie dostrzega, że właściwie można mówić o dwóch grupach problemów egzystencjalnych. Podstawą rozróżnienia jest rodzaj sytuacji, która wywołuje problem. Jeśli jest to sytuacja dotycząca ogólnych, abstrakcyjnych rozważań będą to problemy egzystencjalne natury ogólnej. Jeśli natomiast problem wywołuje sytuacja jednostkowa, wtedy rodzący się problem będzie miał charakter konkretny. Pierwsze cechują się mniejszym stopniem zaangażowania osobowo – uczuciowego natomiast drugie są przeżywane mocniej, bardziej angażują psychiczno – duchowy element osobowości człowieka. Pierwsze są bardziej ogólne, zasadnicze, wyrastają z pytań dotyczących celu życia ludzkiego, cierpienia, śmierci, pracy. Drugie, związane z pytaniami konkretnymi: „o mój ból, o moją radość, o moje doświadczenie, związane z konkretnym wydarzeniem z mojego życia”²³. Mimo iż problemy bardziej jednostkowe mniej nadają się do interpretacji ze względu na ich niekiedy bardzo subiektywny charakter niż problemy uniwersalne, to jednak i one powinny znaleźć swoje miejsce w katechezie²⁴.

Ważna jest także zdaniem E. Materskiego relacja zachodząca pomiędzy problemami egzystencjalnymi natury ogólnej i jednostkowej. Interpretowanie problemów jednostkowych jest sprawdzianem, na ile została przyswojona interpretacja problemów ogólnych. Wspólna refleksja przez dłuższy czas nad problemem, który dotknął jednego z katechizowanych poszerza sposób patrzenia grupy na ten problem. W procesie tym dochodzą także do głosu inne problemy jednostkowe, gdyż żaden problem nie jest wyizolowany. Po pewnym czasie dochodzi do refleksji nad problemami ogólnymi. Te, jako bardziej nadające się do interpretowania, są eksplorowane i rozwiązywane. Tak opracowane i przyswojone problemy mogą mieć wpływ na rozwiązywanie konkretnych problemów rodzących się z wydarzeń jednostkowych. Ważne jest także – pisze autor – aby przyjąć zasadę, iż nie ma takiego egzystencjalnego problemu uczniów, który nie mógłby być odpowiednio opracowany na katechezie²⁵.

M. Majewski ukazując zainteresowanie współczesnej katechezy człowiekiem stwierdza, że „katechezę interesuje cała egzystencja ludzka, a więc życie dzieci, młodzieży i starszych w ich środowisku rodzinnym, szkolnym i kościelnym, spotkaniu towarzyskim i na ulicy. Rozpatruje ona aktywność, zrealizowane zamiary, nie spełnione tęsknoty i to wszystko, co w człowieku wywołuje reakcje psychiczne. Docenia ona, owszem, modlitwę i liturgię, ale jednocześnie zwraca uwagę na rozrywkę i pracę, radości i przykrości, nadzieje i lęki, sukcesy i niepowodzenia; ujmuje tę całą rzeczywistość pod kątem zbawienia, próbuje wszystko interpretować w świetle objawienia”²⁶. Jak wynika z powyższej syntezy wszystkie obszary życia i wszystkie wymiary egzystencji człowieka powinny znaleźć swoje miejsce w katechezie.

Majewski dodaje, że jeśli współczesna katecheza chce być skuteczna, wypełnić swoje zadanie i spełnić pokładane w niej nadzieje nie może poprzestać na powtarzaniu i utrwalaniu treści wyłącznie religijnych czy wewnątrzkościelnych. Katechizowani są zainteresowani tym, na ile Kościół jest zaangażowany w rozwiązywanie problemów ogólnoludzkich. Chcą, aby katecheza rozwiązywała nie tylko konkret-

ne i poszczególne problemy, ale też aby łączyła je z ogólną sytuacją człowieka. Aby jednak katecheza zachowała swoją tożsamość, nie ograniczyła się tylko do wymiaru horyzontalnego, i nie stała się wyłącznie socjologią czy antropologią²⁷ musi zająć autonomiczną postawę wobec współczesności, świata i jego problemów²⁸.

Synod Biskupów z 1977 roku doceniając wartość zbliżenia się katechezy do problemów współczesnego człowieka przestrzega przed niebezpieczeństwami grożącymi katechezie z tego tytułu. Pierwszym jest przesadna koncentracja na problemach świata i człowieka. Katecheza w takim ujęciu analizuje jedynie problemy nie prowadząc człowieka na spotkanie Boga, co przecież jest jej głównym zadaniem. Drugim niebezpieczeństwem jest podporządkowanie nauki objawionej potrzebom, sposobowi myślenia i tęsknotom współczesnego człowieka. Taka postawa może doprowadzić w konsekwencji do wypaczenia nauki wiary szczególnie w jej wymiarze moralnym. Antidotum na to zagrożenie jest przekazywanie w katechezie autentycznej i integralnej doktryny Kościoła. Kolejnym niebezpieczeństwem jest takie tłumaczenie prawd wiary na język zrozumiały dla współczesnego człowieka, że posługując się sformułowaniami niejasnymi i wieloznacznymi podaje się hipotezy jako autentyczną naukę Kościoła. Synod dostrzega zasadność zbliżenia się katechezy do człowieka i jego problemów, dlatego postuluje zasadę wierności Bogu i człowiekowi, która może uchronić katechezę przed niebezpieczeństwem utraty tożsamości²⁹.

Postulaty Magisterium Ecclesiae oraz teoretyków katechezy dotyczące włączenia w treść katechezy problemów egzystencjalnych człowieka korespondują z wynikami badań empirycznych. Sekcja katechetyki Instytutu Teologii Pastoralnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego posiada spory dorobek badań dotyczących katechezy widzianych oczami katechizowanych. Młodzi podkreślali, że jednym z motywów uczęszczania na katechizację jest poruszanie na katechezie problemów egzystencjalnych, o których nie mówi się w szkole³⁰. Z ankiet wynika także, że uczniowie szkół chcą, aby katecheza częściej i w większym wymiarze poruszała problemy egzystencjalne dotyczące każdego z nich³¹. Wśród tematów egzystencjalnych wymieniają między innymi: problemy rodziny, młodzieży, Kościoła w świecie współczesnym, etyki chrześcijańskiej, ateizmu, ekumenizmu i sensu życia. Dziewczeta bardziej optują za problemami rodziny i młodzieży a chłopcy chętniej słuchaliby refleksji na temat problemów ogólnych³². Do istoty katechezy młodzi zaliczają między innymi poszukiwanie sensu życia, rozwiązywanie problemów życiowych oraz rozwiązywanie problemów moralnych³³.

Do ważnych problemów życiowych można zaliczyć różnego typu konflikty. Anna Zellma³⁴ analizując wyniki swoich badań empirycznych dotyczących pomocy katechezy w rozwiązywaniu konfliktów młodzieżowych stwierdza, że najczęstszymi konfliktami omawianymi na katechezie były: rodzinny, religijny oraz moralny. Do najrzadziej omawianych konfliktów respondenci zaliczyli: pokoleń, seksualny, z rówieśnikami, z otoczeniem, z rodzeństwem, szkolny, z sympatią oraz między uczniami a nauczycielami. Ankietowani postulowali w zdecydowanej większości opracowanie nowego programu, który uwzględniłby potrzeby i zainteresowania uczniów oraz pomógł żyć nauką Chrystusa.

Konkludując należy stwierdzić, że trudno jednoznacznie zdefiniować problemy egzystencjalne człowieka, których obecność w katechezie postulują dokumenty Kościoła i refleksja katechetyków. Są one powiązane z wszystkimi innymi problemami człowieka. Problemy egzystencjalne, które dotyczą najgłębszych pokładów

ludzkiego bytu rzutują na wszystkie inne problemy, które można by nazwać konkretnymi lub jednostkowymi. W katechezie młodzieżowej powinny znaleźć swoje miejsce zarówno problemy egzystencjalne jak i problemy uczniowskie. Wydaje się, że znajomość tych ostatnich jest w myśli katechetycznej jeszcze zbyt mała.

PRZYPISY:

- ¹ M. Majewski. *Tożsamość katechezy integralnej*. Kraków 1995 s. 112.
- ² M. Majewski. *Antropologiczna koncepcja katechezy*. Kraków 1995 s. 140.
- ³ Tamże s. 141 – 142.
- ⁴ Por. Teresa Kukołowicz. *Szkoła systemem społeczno wychowawczym*. W: *Katecheza w szkole*. Red. J. Krucina. Wrocław 1992 s. 25 – 39; M. Braun – Gałkowska. Tamże s. 55 – 64.
- ⁵ M. Majewski. *Aktualne wyzwania katechetyczne*. Kraków 1997 s. 49.
- ⁶ Cz. Kupisiewicz. *Paradygmaty i wizje reform oświatowych*. Warszawa 1985 s. 238. Cytat za: Majewski, jw. s. 50.
- ⁷ Kukołowicz, jw. s. 27.
- ⁸ M. Braun – Gałkowska. *Środowisko wychowawcze: dom, szkoła, grupa rówieśnicza, parafia*. W: *Katecheza w szkole*. Red. J. Krucina. Wrocław 1992 s. 60.
- ⁹ E. Pazurkiewicz. *Katecheza w opinii młodzieży Liceum Ogólnokształcącego w Szczytnie*. Lublin 1992 s. 110 (mps).
- ¹⁰ E. Frątczak. *Katecheza w świadomości młodzieży na przykładzie par. św. Floriana i MBKP w Stalowej Woli*. Lublin 1979 s. 197 (mps).
- ¹¹ M. Pelcowa. *Rozwój osobowości w wieku młodzieńczym. Potrzeby psychospołeczne*. W: *Problemy okresu młodzieńczego w szkolnej edukacji*. Red. J. Maciaszkowa. Warszawa 1989 s. 90 – 105.
- ¹² Tamże.
- ¹³ Por. Cz. Kupisiewicz. *Podstawy dydaktyki ogólnej*. Warszawa 1996 s. 225 – 244.
- ¹⁴ Por. Kukołowicz, jw. s. 25 – 39; Braun – Gałkowska, jw. s. 55 – 63.
- ¹⁵ H. Pagiewski. *Egzystencjalizm a katechizacja*. „Katecheta”, 11: 1967 nr 2 s. 54 – 60.
- ¹⁶ Tamże.
- ¹⁷ M. Majewski. *Tożsamość katechezy integralnej*. Kraków 1995 s. 113.
- ¹⁸ M. Majewski. *Antropologiczna koncepcja katechezy*. Kraków 1995 s. 144.
- ¹⁹ M. Majewski. *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*. Kraków 1985 s. 55.
- ²⁰ Majewski. *Antropologiczna koncepcja* s. 144.
- ²¹ Majewski. *Katecheza wierna* s. 55.
- ²² E. Materski. *Odpowiedzialność Kościoła za katechezę*. Radom 1993 s. 142.
- ²³ Tamże.
- ²⁴ Tamże.
- ²⁵ Tamże.
- ²⁶ Majewski, jw. s. 140 – 141.
- ²⁷ J. Stroba. *Katecheza w świetle Synodu Biskupów 1977*. „Collectanea Theologica”, 49: 1979 f. 1 s. 7.
- ²⁸ Majewski, jw. s. 143.
- ²⁹ Stroba, jw. s. 7 – 8.
- ³⁰ E. Frątczak. *Katecheza w świadomości młodzieży na przykładzie par. św. Floriana i MBKP*

w Stalowej Woli. Lublin 1979 s. 161. (mps).

³¹ Tamże s. 128.

³² Tamże s. 162 – 163. Por. B. Piróg. *Katecheza w poglądach młodzieży na przykładzie parafii św. St. Kostki w Krakowie*. Lublin 1976 (mps); K. Siekierko. *Poglądy młodzieży licealnej na katechezę w diecezji Drohiczyń n. Bugiem*. Lublin 1976 (mps); E. Pazurkiewicz. *Katecheza w opinii młodzieży Liceum Ogólnokształcącego w parafii św. Brata Alberta w Szczytnie*. Lublin 1992 (mps); U. Noetzel. *Katecheza w świadomości młodzieży na przykładzie Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Wejherowie*. Lublin 1995 (mps).

³³ Tamże.

³⁴ A. Zellma. *Pomoc katechezy w rozwiązywaniu konfliktów młodzieży*. „Roczniki Teologiczne”, 45: 1998 z. 6 s. 267 – 285.